

POSTANOWIENIE

Dnia 28 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania I. Sp. z o.o. z siedzibą w G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
z udziałem zainteresowanego B. P.
o podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 28 kwietnia 2022 r.,
zażalenia odwołującego się na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 10 września 2021 r., sygn. akt III AUz (...),

uchyla zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) postanowieniem z dnia 10 września 2021 r. odrzucił skargę kasacyjną wniesioną przez odwołującą się I. Sp. z o.o. w G. od postanowienia tego Sądu z dnia 9 grudnia 2020 r., oddalającego zażalenie odwołującej się na postanowienie Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że skarga kasacyjna odwołującej się podlegała odrzuceniu, bowiem odwołująca się nie uzupełniła braków tej skargi w określonym jej terminie. Istotą sprawy, w której została wniesiona skarga kasacyjna, stanowiło ustalenie wyższej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne

należnych od odwołującej się, a więc wyższej składki, także od umów zlecenia zawartych pomiędzy zainteresowaną a I. S.A. Odwołująca się wskazała zaś w zażaleniu łączną wartość przedmiotu zaskarżenia w kilkudziesięciu sprawach, określając ją w kwocie 388.798 zł, podczas gdy prawidłowa wartość sporu i zaskarżenia powinna dotyczyć decyzji wydanej w odniesieniu do zainteresowanej. Na zobowiązanie Sądu Apelacyjnego, aby wskazała sposób wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia w zakresie decyzji dotyczącej zainteresowanej, pełnomocnik płatnika ponownie podał zaś w piśmie procesowym z dnia 22 lipca 2021 r. kwotę 388.798 zł, podnosząc, że wystosowanie do pełnomocnika takiego zobowiązania nie znajdowało umocowania w przepisach prawnych. Wbrew temu twierdzeniu, to na nim jednak ciążył obowiązek wskazania wartości przedmiotu zaskarżenia i sposobu jego obliczenia. Zgodnie art. 126¹ § 1 k.p.c. w każdym piśmie należy bowiem podać wartość przedmiotu zaskarżenia, jeżeli od tej wartości zależy dopuszczalność środka odwoławczego. Sąd Apelacyjny podzielił w tym zakresie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 10 lutego 2010 r., II UZ 55/09, zgodnie z którym sąd drugiej instancji nie może bezkrytycznie przyjmować dowolnych twierdzeń o wartości przedmiotu zaskarżenia i powinien wezwać stronę do uzupełnienia skargi kasacyjnej przez skonkretyzowanie tej wartości, a następnie ocenić ją z punktu widzenia dopuszczalności skargi kasacyjnej. W rezultacie sąd, do którego wniesiono skargę kasacyjną, dokonuje sprawdzenia, czy jej oznaczenie nastąpiło według reguł określonych w art. 19-24 k.p.c. Dopiero przedstawienie sposobu obliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia umożliwia jej sprawdzenie przez sąd. Z tego względu wezwanie do przedstawienia sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżania jest więc wezwaniem do usunięcia braku formalnego skargi kasacyjnej, a odrzucenie skargi kasacyjnej ze względu na niespełnienie przez nią wymagania, które stosownie do przepisów ustawy jest konieczne z punktu widzenia dopuszczalności skargi, nie narusza prawa do sądu.

Odwołująca się I. Sp. z o.o. w G. wniosła do Sądu Najwyższego zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 10 września 2021 r., zarzucając temu postanowieniu naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, to jest art. 398⁶ § 2 k.p.c. w związku z art. 398⁶ § 1 k.p.c. i art. 398⁴ §

3 k.p.c., przez odrzucenie skargi kasacyjnej w sytuacji, gdy w treści skargi kasacyjnej płatnik oznaczył wartość przedmiotu zaskarżenia, zaś w treści pisma z dnia 22 lipca 2021 r. dodatkowo wskazał sposób obliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, a nadto żaden przepis nie nakłada na płatnika obowiązku wskazania sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego odrzucenia przez Sąd Apelacyjny skargi kasacyjnej wniesionej przez płatnika.

Powołując się na tak sformułowany zarzut, żaląca się wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia o odrzuceniu skargi kasacyjnej i zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznawane w niniejszym postępowaniu zażalenie jest uzasadnione.

Wypada przypomnieć, że we wcześniejszym orzecznictwie nie było zgody co do charakteru postępowania w przedmiocie kontroli dopuszczalności skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę wartości przedmiotu zaskarżenia. Część orzecznictwa opowiadała się za stanowiskiem, zgodnie z którym, wskazanie przez stronę w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia oderwanej w sposób widoczny na pierwszy rzut oka od obiektywnych kryteriów określających sposób jej obliczenia, należy uznać za brak formalny skargi kasacyjnej. Dopiero przedstawienie sposobu obliczenia tej wartości umożliwia jej sprawdzenie we wskazanym wyżej trybie. W konsekwencji skarga kasacyjna podlega odrzuceniu, jeżeli mimo wezwania sądu do podania podstawy i sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, strona sposobu tego nie wskazała bądź wskazała go niewłaściwie (pozornie), w oderwaniu od obiektywnego kryterium i podstaw, na których winno być oparte obliczenie oraz nieadekwatnie do przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną (por. między innymi postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 marca 1999 r., I PKN 6/99, niepublikowane; z dnia 13 maja 2005 r., II UZ 25/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 383; z dnia 27 lutego 2007 r., II UZ 67/06, OSNP 2008 nr 9-10, poz. 151; z dnia 23 listopada 2007 r., II UZ 30/07, OSNP 2008 nr 3-4 poz. 54; z

dnia 9 kwietnia 2009 r., OSNP 2010 nr 23-24, poz. 299; z dnia 10 lutego 2010 r., II UZ 55/09, LEX nr 621342; z dnia 22 czerwca 2011 r., II UZ 20/11, LEX nr 1068051 oraz uchwałę z dnia 29 lipca 2003 r., III PZP 10/03, OSNP 2004 nr 3, poz. 43). Według drugiego stanowiska, nawet wyraźnie błędne określenie przez stronę skarżącą wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną spełnia natomiast wymagania oznaczenia tej wartości wynikające z k.p.c., z tym, że sąd dokonujący kontroli dopuszczalności skargi może, po sprawdzeniu tej wartości stosownie do art. 25 k.p.c., odrzucić ją jako niedopuszczalną z powodu zbyt niskiej wartości przedmiotu zaskarżenia - art. 398⁶ § 2 lub 3 k.p.c. (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 2 kwietnia 1998 r., OSNAPiUS 1999 nr 8, poz. 291; z dnia 23 kwietnia 1999 r., II UZ 39/99, OSNAPiUS 2000 nr 20, poz. 768; z dnia 17 maja 2006 r., II PZ 18/06, OSNP 2007 nr 9-10, poz. 137; z dnia 25 września 2007 r., I UZ 20/07, niepublikowane; z dnia 29 stycznia 2008 r., 68/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 100; z dnia 8 czerwca 2010 r., II UZ 10/10, LEX nr 611822; z dnia 21 września 2011 r., II PZ 22/11, LEX nr 1108549).

W postanowieniu z dnia 19 lutego 2014 r., II UZ 74/13 (OSNP 2015 nr 7, poz. 104) Sąd Najwyższy wyraził z kolei pogląd prawny, w myśl którego samo wskazanie przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną stanowi spełnienie wymagania formalnego stawianego przez ten przepis, który w tym zakresie wymaga jedynie oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia. Na tym etapie, kontrola ogranicza się do zachowania wymagań formalnych, niedopuszczalna jest natomiast kontrola merytoryczna. Nie ma zatem podstaw do uznania, że elementem określenia rozważanej wartości jest wskazanie i wyjaśnienie przyjętej metody wyliczenia wartości przedmiotu sporu. Wymaganie wskazania przez stronę tej wartości nie może być też rozumiane jako podanie wartości, która nie będzie mogła być zakwestionowana przez sąd lub drugą stronę procesu. Stawianie takiego wymagania, byłoby nieuzasadnione. Nie wynika ono również z przepisów prawa. W szczególności sprecyzowaniu tej wartości w przypadkach rodzących wątpliwości służy możliwość jej sprawdzenia przez sąd w trybie określonym w art. 25 § 1 k.p.c. Przyjęcie takiej wykładni nie zagraża celom kontroli dopuszczalności skargi kasacyjnej, ponieważ w razie, gdy sąd kontrolujący tę dopuszczalność poweźmie wątpliwości co do prawidłowego oznaczenia wartości

przedmiotu zaskarżenia, to ma prawo i obowiązek jej sprawdzenia. W tym celu sąd może zarządzić dochodzenie, o którym stanowi art. 25 § 1 k.p.c. i po jego zakończeniu wydać postanowienie określające prawidłową wartość przedmiotu zaskarżenia. Ustawodawca określenie rodzaju czynności dochodzeniowych pozostawił uznaniu sądu. Dochodzenie może między innymi obejmować zwrócenie się do pełnomocnika strony o wskazanie metody, którą strona przyjęła, określając wartość przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną. Tego rodzaju wystąpienie do strony nie może jednak, jako niemające na celu uzupełnienia braku formalnego skargi, prowadzić do jej odrzucenia, jeśli strona nie zajmie stanowiska w tej kwestii albo gdy sąd uzna przedstawione wyjaśnienie za błędne lub niewystarczające. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych uprawnionym sposobem prowadzenia dochodzenia jest także zwrócenie się do organu rentowego o ustosunkowanie się do wskazanej w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia. Powyższe uwagi dotyczą również sytuacji, w której strona wskazuje jako wartość przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną widocznie błędną kwotę i jest oczywiste, że wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż wymagana przez art. 398² § 1 k.p.c. Również w takim wypadku przyjmowanie założenia, że oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia nie jest w istocie wymaganym oznaczeniem, byłoby sprzeczne z brzmieniem art. 398⁴ § 3 k.p.c. Poza tym, skoro jest oczywiste, że wartość ta jest niewystarczająca, to traktowanie tego rodzaju oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia jako braku formalnego i wdrażanie procedury zwrotu skargi, stanowiłoby jedynie zbędne przedłużanie postępowania. W takiej sytuacji wystarczy więc sprawdzenie podanej wartości przez ustalenie wartości prawidłowej i odrzucenie skargi, na podstawie art. 398⁶ § 2 lub 3 k.p.c. w związku z art. 398² § 1 k.p.c. jako niedopuszczalnej.

Wymaga podkreślenia, że pogląd przedstawiony w sprawie II UZ 74/13 należy obecnie uznać za dominujący (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 lipca 2015 r., III UZ 4/15, LEX nr 2051112; z dnia 19 maja 2016 r., II UZ 7/16, LEX nr 2057621; z dnia 17 września 2020 r., II UZ 13/20, LEX nr 3208651). Podziela go również obecny skład Sądu Najwyższego. Z tych względów za prawidłowe uznaje stanowisko żalającej się, zgodnie z którym skoro wskazała ona w skardze kasacyjnej kwotę 388.798 zł jako wartość przedmiotu zaskarżenia, to

spełniła wymaganie wynikające z art. 398⁴ § 3 k.p.c. i przedwcześnie Sąd Apelacyjny odrzucił jej skargę kasacyjną. Trzeba bowiem zauważyć, w nawiązaniu do poczynionych wcześniej rozważań, że w takiej sytuacji Sąd drugiej instancji, uznając, że oznaczona przez żalącą się wartość przedmiotu zaskarżenia jest nieprawidłowa, może jedynie wdrożyć procedurę sprawdzającą, aby ustalić z urzędu wartość przedmiotu zaskarżenia (art. 25 k.p.c.).

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.